

Zhipuier Hymnarczyk

11. nr 1000

dowódca i p. p. 11)

Zbrodnie niemieckie w Stonawie, par Łanuty

Z początkiem października 1939 krótkotrwale
zatrzymał w budynku byłego urzędu gminnego
niemiecy oddział wojska niemieckiego. Przesł
samiym budynkiem, w związku z tym nie
niemiecki standard. Także, 12 października
rozstrzelano się wesoło, które naturalnie dla zastra-
szenia ludności polskiej zornieścił sam niemiecy, że
ze zwycięstwo polskiej chorągwi i zprofanowania
kościół niemieckiego, zostali aresztowanych
i rozstrzelanych 10-ciu polaków. Chorągiew
polską, zaś, dla straszenia parodii zwycię-
stwa niemiecy. Przygotowania już policja i
wojsko atakują wesoło, nastąpiły aresztowania,
a ludność gnano na plac przed kościołem.
Dla tej chwili, też, Stonawa stała się wsią Łanuty.
Później wice, w tamtym czasie przed kościołem
5-ciu z aresztowanych i to:

- 1) Józef Aleksander
 - 2) Józef Tokol
 - 3) Lech Józef
 - 4) Chłimiński Witold
 - 5) Kalamba Stanisław
- i rozstrzelano.

Żołnierze zbrodni w Łanucie.

Żołnierze niemieckiego elita t.j. 13-tych i pięć,
przyjeżdżali do Łanuty następujących rzec
Stonawian i rozstrzelano na rynku.

- Byli to: 1) Pietraszewski Jan
2) Jednoroz Stanisław
3) Błoniński Wiktor
4) Książkowski Kazimierz
5) Furmanek Józef

W tym samym dniu, rano też z Łowoszew
10-ciu zakładnikami, którym zapowieszciano,
że będą też rozstrzelani, tymczasem zaś,
po usunięciu ciat pomordowanych, zostali zwalnieni.
Później w tym samym miejscu wjechał cichy i się
pospieszający pociąg. Parę minut
przed przyjazdem, przewrócił się na boki bohaterów
i ostatnim poświęconym ich miejscem, a potem
wstąpił do niego promienie słońca. Pietraszewskiego.
Zmieramy niewinnie - Kochajcie Półkę! ...
Kochajcie Chrystusa Króla! i pałkę kule.
Lata ułożono na wozie, a wyżej wspomniany
ni obywatela ze skurczonym sercem ułoży-
li na cmentarzu dla wiecznego spoczynku.
Pamięć serce na bruku kłosek, władze
nieumiejące, nakazały przypisać pociągowi.

Kiedyleś Łowoszew, leży mała wioska
Łowosze. Na początku grudnia 1939 został
postrelany przez swego koleżkę zabójcy nie-
miecki. 13 grudnia została znów rozstrze-
lanych w ulicy Kłasztornej 10-ciu polaków,
mimo ułożenia naszy niewinności.
Taki był jeden z rozkazów z Berlina.

3/

Byli to: Kuschner Adam, Bruski Jan, Lymka-
wiat Jan, Karamarcha Jan, Ludek Feliks, Cezar
Pawasz, Pariccha Wincenty, Kopsik Brunon, Fidor
Kajcich i Karamarcha Franciszek. Ostatni bez za-
brany kartejowy kopio stry zginęli bez śladu.
Lecno była okropna. Najpierw na oczach porastających,
wzrostła pierwszą piętkę, druga zaś umiała
się im przypatrywać, uśmiechała się i sama stękała
pod wałcem. Karty umierały solwami i spo-
żajkami.

Karty i Leno bytyrskim pan. Lamo tudy

W lipcu 1945 Lemija siostra - lekarska, przyuczyła
wiele ciekawości miłej, słodkiej ekshumacji
związków. Znalazła 72 ofiary. Widok ubrany
najpierw i very ubijają się wazetki słowich Kozzi,
i słobrac zachwanych subta mraach. Później
byli ze sobą strułem. Wielu i innych jędnego
z nich, sędziów ze to prawdo, sędziów sp. ko.
Lecna Michalawicz z Poznania, lecz wsołusio
rozumawiać i przybyła do Pół. Koz. 16. i
i Lamo tudy siostrą, która po opisanu
słobraczym ekshumowanym, sędziów
innych temu pryncypia, sędziów
trierolitu, ze sp. brat jej ujędy nie uosil
kroćki - kucio. Tak Kozzi słowem ciekaw
sędziów Kozzi, widzi ter wstępcze, porwa rucane
słobracza gatunku buty damskie i myrkie,
dalej jędnego słowiaci i sędziów i lichym
sędziów.

Linię 39 roku, ze strachem opowiadać sobie,
 że do lasów byłymskich powracano z kłódką i
 kosi, gdzie okazywało się, że w nich
 były na wiosnę ślady krwi, która przeciekła z sa-
 mochwalen. Dla konkretnego celu, sławieć
 się nie było można, a ponieważ samochody
 często zaparkowały, więc nie wchodzili się mogli
 wozu i straszyć. Wiersta ta nie ulega-
 ła już wątpliwości, gdyż wiosną 1944 roku
 w lesie tamtejszym znajdła się grupa poligau-
 ter niemieckich, t.j. „selgnehwasy”, którzy
 ciąża spali i wielkie ślady usunęli.
 Wówczas już o możliwości innych mogiłach,
 znajdujących się w lesie, które zostały
 wspomniane również w liście, lecz tylko o
 trzech znajdujących się zaraz za drogą, domnie-
 mywa się, że grupa niemiecka która tam wro-
 ciła wykazała się wielką śmiałością, albo
 ponieważ w lesie znajdowała się grupa niemiecka,
 ponieważ ślady śladu paleniska a w dwóch innych
 tych ciał nie spalano. Oraz zaraz za rosem,
 który znajduje się tuż przy ścieżce widowni
 ślady mogił. Wiersta ta leżała, około 25 mt.
 długości, została zlikwidowana. Według porów-
 nania tych śladów mogił i oświadczenia komis-
 ji ujętej w państwie w trzywastkowym
 ukłucie około 200 ciał. Ciężko, z tej ślady
 mogił stało wiosną 1944 r. jeśli i inne
 ślady mogił, 3 x więcej zostały odkryte
 przez okolicznych niemieców którzy jeszcze
 pracowali na u gospodarzy polskich i niemieckich
 z wiosną samotnego.

Imposibile să judecăm și la afară.

W trzeciej uroczli, która znajdowała się 40 m.
od strony południowej 12 ciał. Cięża łozg w skur-
czony i porażony, ba prawdopodobnie byli to
ci, którzy przeżyli uroczli pierwsze i jeszcze
zycie byli przykryci ziemią przez spierających
się memców. 14. 7. 1945 w 28 trumnach,
sprowadzi na cmentarz w Łazimierz.

Magitz & Lasack Koblenz

2. Porzyciam ku 1939 roku, o zmierzaniu slucia,
zajadajacy klyte samochody uciwowo dla wizzie-
nia samobulobkiego. Obsuwawali'smy z dala --
La samochodem uciwowym, poruwala'z' autu
osobowe, pe'ne zastapowaw' jak po'niej stwierdzano
w samochodach juczylowat'z' z' tury polakow,
rozstruchanych w kutejzym wizzieniu.

Pewnego dnia paradysemu Kowca, samochód nie
zjechał z podwórca wieżowne, a stał się przez
krąg. Długo nie trwało, a po silnej eskorcie
postawiono ~~zastawę~~ wyprawę w skutych w kajdany
pokręwianych polaków, podanych do samobroń.
Wśród innych byli: Janiak z Pajowa, Ty-
bulski z Piatrówce i Piłusa z Kraucut
18-letni, który został zabrany za to, że prowadził
(w latach szkolnych miał nieporozumienie
z polską i z Frankiem (niemiec) ze Lwowa-
kowie) Lwo chciał, że w tej chwili przebiegła
stąd jego matka.

Dżiki przytłumienie i bohaterstwo fajowego polskiego
 wiadomości o tych mogiłach stało się parą po falcie
 pawspectny wiadomości. Kuragile około 28 m.
 dżugy i 2 m głębokości miasno trawna wzrostu
 ciała zabitych i dla potania słabojszajacy
 sasny i wroas. Pamiarai gasi sasny stary i
 uady; nie na zachunki, po krótkim czasie wyschły
 i to wiadome wprowadzono na słab tamtego
 fajowego. Pamiarai uady mogły w jakim miejscu
 nekropai i już nie 50 m. głębokości natknęły się
 na ciała ludzkie. Stwierdzenie przybył z pr-
 wotem. Jak stwierdziła komisja ogłosiła i ma-
 gile tej mogiły nie mogławi 200 ludzi.
 Dalej już mogły nie mogiły mniejsze, około
 1 m. dżugy; w której zabrakło wliany,
 tam wzrostu. Tamtejszy fajowy oznaczają,
 że kwaler tam 80 fusck od naboi -
 W ten mogiłek, ciała zastępy przez wiadomości
 spalane, również wiadomości 1944 roku.

W historii cmentarnej w Samotulach
17 grudnia 1942 r.

W czasie okupacji, miejsce cmentarne było
 mała obserwacja przez poliję niemiecką,
 to też nie dżugę, że ~~nie~~ chcieli tenor
 tacy, którzy przed wojną, miejsce to omijali.
 Chodzili i tacy, którzy skrytanie rejestrowali
 zmarłych wzięcia i posturali na ich mogiłek
 tabliczki z nazwiskami i zawiadawali roszpony.

7

Tępa własnica sluią przywieziono nocą do Portu-
cy 3 żyte cięta i wielkie tyłki, a między innymi,
zmaglani się również p. Krol z Białogłazowa.
(wioska niedaleko od Ławotki.) Po przyjeździe
trumien pochowano ich sluią woskową.
Przez 5 lat wojny pochowano na cmentarzu
szamotulskim około 100 więźniów.

Akcja rozbicia, polska - katolicka
Kościół, oparta na zarządzeniach Pasterza
i Pójmanu, na terenie parafii szamotul-
skiej.

Na rynku szamotulskim, wyrosł też wyso-
ki krzyż słoniany, wycięty przez powstań-
ca z r. 1863, który za uratowanie życia wyko-
wał go z tego własnego drzewa, na którym
się ukrywał w czasie powstania. To też jeden
szamotulan nie zapomni tego sluią, kiedy
zobaczył rękami własnymi zbrojniczą też krzyż,
i obok figury św. Jana z umianą gł-
wą, która na późniejsze zarządzenie stała,
jako szczególnie miasto została zburzona.
Stało się to pod koniec 1939 roku. Li-
sami zbrojnicami powracali nocą przydrożne
krzyże, figury i Górze Włki. Tymczasem,
2 lata później kumieści na rozkaz starosty
wydat zarządzenie umieszczenia wszelkich krzyży

87
i figur z miejsc publicznych i po pewnym czasie
tylko dla grupowej formacji wykazując rozpoznanie
Kozance sprzeczności tej samej polityki, która prosto
odpowiedziała, że została już usunięta w roku 1939.
Następnie, wstąpiły rady zarządzenia, które błędnie
musiały co najmniej wyprzeć z ambony. Liczne
krzyki i porażki zredagowano dla jasności, a to
przebiegało z obywatelami innymi w kierunku wywołania.
Tych ostatnich oszczędności w obrotach kulturalnych -
czyli, przebiegało to z powodu choroby i wielu
wydawało się być bosmi.

Pierwsze zarządzenie które pojawiło się 18. I. 1939
i podpisane przez starostę zakazywało gwałtownie
piosenki: "Nie rzućmy siemni", "Bóże coś Polsko",
i "Jeszcze Polska" oraz innych piosenek. Wskazywano,
które ucieleśnienia były podobne do wyżej wspomnianych.
Jeszcze potem, musiała nadsławić wyrost-
kie krzyżaki dla na bieżące, a za wykazanie
tego rozkazu był osobiste odpowiedzialny urzę-
dujący krzyż. Z braku krzyżów polityka ma
być zniszczona.

Na samym początku zaś, bo już 3 października
1939 zarządzało, że na bieżące mogą być
zobowiązani raz na tydzień, w niedzielę i to
od godz. 9-11- tej. Wskazywano, że w tym
kontrolemie przez rządzących, Tak podlegało
i w razie nawet rozporządzenia przez prasę,
Kozance, lub inne wyznosił demonstracje poli-
tyczne, należy to jako najzwyczajniejszego.

9/

Inne praktyki religijne, zgniewopemu, bł-
kucie na ulicach zakazano. I tak trwało
do października 1941 roku. Do tego czasu trwało
wciąż słabe prześladowanie.

Zbiórki słowców co do kierunku profanum, zabran
no wszelkie księgi, Księgi wszelkie inne
dokumenty, zdmienianie Kuranta, które wyda-
wały pisał o łutkach Gostkiej. Zauważa się
a utrudnia hitlerowska wybita cenna wstrząs.
Narastały setki innych rzeczy druciu, oprawiają
współnie uwzględnia Katalickie do minimum.

W październiku 1941 porównano Księgi, a
z tym porównaniem, Księgi wywieziono do szpitala Kme-
tracyjnego w Łachach, zastawiając tylko mały Ksi-
ęgiar w Kładowie, ale Kładowie mimo różnych
Łachach na prace niedzielne kilometrów
spieszyta ludność polska w stała do wyzwal-
nia.

Wszystkie kolegiaty zapały się w gestapo
a mienie ruchome Księgi zostały w następstwie
zgodzili (z myślą o zarządzeniu starożytności i Kładowie
teru w Poznaniu)

W październiku stało Poznania oficjalnie 4 skrytki
skrytka (337 kg) 5 skrytek wielkości (249,50 kg) i skrytka
opornym 7 x 0,70, skrytka 5,40 x 0,70, skrytka
6,50 x 5 m i skrytka 360 x 2,50 m.

Skrytki zawierające dokumenty, Księgi i skryt-
ki wyznano dla Poznania, a Kładowie niczego
sami z widocznego przekleli.

Zabrano słabo: wszystkie Kładowie Kładowie
Kładowie Kładowie, Kładowie Kładowie i Kładowie

srebrno-złoty medalion z obrazem Matki Boskiej
Lamulskiej, 5 srebrnych uciepów srebrnej siły, 4
srebrne ampułki, 1 helanowy brzyt, 1 brzyt z
nerką z kości słoniowej, 2 zł piersi srebrna mu-
nikantów, 4 srebrne wielkie kandelabry, wszystkie
dywan, choski, 11 kop, 30 ornatów, 4 dal matki,
22 choszwie, 12 taclary. Dalej zabrano wszystkie
dokumenty na pergaminie i książki z bog-
tej biblioteki Księżki, ołtarz polowy
przechowywany z walcem wiedeńskim i t.d.

Jak obywatel walcem zabytkową poniesły obywatel
(miejscowy innymi słowy opiszona Andrzejka Ma-
matulskiego, starych wiedeńskich opiewa Piętra
Vischer z Wymkowiec).

wobec Kancelaryi niech świadczy rozpoczęcie
Wziew. Kancelaryi opiewa, który nakazał
na tymczasowe przeniesienie cennych zabytków
Kon. sztuki z policji do Kancelaryi z na wyrazi-
wym poleceniu zastawania jak najwiskowej
ostrożności. Także zostały po tem wywieziona
nie niewinności.

Z nową obywatelą wywieziano 6 obywatel obywatel
now i z z starej, oraz 2 z Kancelaryi polskiej
koniecznej.

Spis słowny z Ławotki i powiatu.

4 grudnia 1939. - W bolesnym rozdzieleniu, skupia się lud polski: ojciec i matka - ciemny, pomarańczowy. ~~Widzi się~~ ~~spis słowny~~. Ciemny grasy już po miście, teraz wychodzą na woski. Długo samochodu się zbliża... Żółta ścieka serca - przetrascone dzieci z piaraczem ciemny się ele serce matczy - rych, gdzie spojrzeć jeszcze raz na notaria - me w Kacie taboły, gdy napole rozlepi się z niemiędzyony głos niemiecki i kupanie ostra podkuty mi butami i drzwiami. Za chwilę wypet - uję i z bę ubranych bestie germanistice ubrane w czarne cielane i żółte mundury. 'Wstaw!' pociągnął z ust nadciatowice. Wyrmowu zawortaci taboły, elastycznie oznaczono co tylko można zabrać i po skróceniu minutach, cała wolpina siedziata już w samochodzie.

Widać kółkami, zrozumiem wszystkich słów miejsce z bożycy, stąd przy 15° mrozu wozami słowo Ławotki, skąd wszystkich razem w weso - uach tużarowych słów więziennia i kłopotach. Więziennia to praca wielu polaków z całej Kielek - polski. Na cmentarzu tamtejszym, została przez 5 lat pochowanych 804 (804) więźniów. W tym to więzieniu, wyrzuceni z domów polacy, cały mi miera uwięzionymi wychodzili waga transportu do gubernii. 8-mego grudnia,

zjechała się do Kaniok cała masa gestapowców,
Sf manów i przyrodziców partyjnych.

Przystrojeni w białe, ustawili się na dzied-
zience wieziennym. Tu, wśród krzyków, syderów
i bicia wychyły ramię uarwiska, surowo
i ustygnie podaje batami jak byli go-
no na dworzec, gdzie czekały już wagony to-
warowe. S. Samotuch, zarządczo postój.
Przed pociągami, uogólniać nie przechadzali
się ciżmą gestapowcy. Na peron, wylecia kilka
kobiet, by pojąć się jeszcze z krewnymi,
lub podać coś sywności. Watorach wagonów,
ukazały się białe set mrozu nocce.

Trwała ta tylko sekunda. Tronęły białe i re-
kosh gestapowców a najprzemyj już operował
nim. Bischof, uieniec a kucypen kowa, wierski
solda long 5 kib. od Kaniok. Z uieniec
wychyły te stani powiektia polska krow.

Peron opuszczał, zostali jedynie uieniec,
którzy z wroclawym pacyzmem przypla-
kali się tej scenie. Późno wieczorem, pociąg
opuszczał Kaniok i tu był.

(mówi) ... Pami. 22.02.15.

Зверием А. Г. Маршала

II. Heavy pale to cream.

Przedane miś miedź na ziemach
rolniczych.

13/ Dřevodělnice nových vadelu ková
vieských a mierských / Vysoce Pálova
a jiné kováře /

Najpierw niewątpliwie zadaniem nas-
 tożym było doprowadzenie do stras-
 zenia wójtów miejscowych na terenie Płocka.
 Wszakże w tym czasie w naszym mieście
 panował wielki niepokój i strach przed
 politycznymi i wojskowymi siłami
 państwa. W tym czasie w naszym mieście
 panował wielki niepokój i strach przed
 politycznymi i wojskowymi siłami
 państwa. W tym czasie w naszym mieście
 panował wielki niepokój i strach przed
 politycznymi i wojskowymi siłami
 państwa.

13)

kaucje jak i przemysłowe.
 Później pała osadników z uwagi o
 rozprzeczności (sł. Równymieci) z krajami
 uadłkowymi, oraz Półki centralnej
 Li z Kłeci przychodzącej, zajmowali stano-
 wiska drugorzędne między polkami
 z stanowisk urodzajnych II-giej La-
 topnie, oraz najmniej średnie i
 mało przydatne do przemysłu
 i handlu, oraz gospodarki rolnej.
 Zwartę pała przybyli na ziemie
 polskie byli uciekinierzy z Prus
 z Półki zachodniej, Rągi z południa,
 oraz Durnoni. W związku z
 wyznanie stanowiska zająte, wż fakty
 obsadziło pozostałe placówki prze-
 mysłowe - handlowe, uciążliwe
 i pozostałe gospodarki rolnej
 Statu pała przybyli stano-
 wili uciekinierzy z Prus
 Rągi południowych uciekinierzy z Prus
 a Wielką. W związku z
 stanowisk w urodzajach i stano-
 wili się ujemny.

14)

Przydzielenie i wydzierżawienie
 polskich majątków, gospodarstw
 i przedsięwzięcia inwestycyjne
 m'c m'c.

157

Półbie majęta i przedy kasa
pracydlaowa pocatkawa kasa
Eg tucum, przed wyptliu nicemam
juz samieckajom i Płoce, który byli
na tych obiektach roznikawem i cha-
rakternie dzierżawcom.

A mianę dalszego uptyku w edleu-
can, niektóre z tych przedy kasa
majętkow na gospodarstwie adbiroaw
pawiernikaw do tychczasowem i wypol-
du nicelawomickiego gospodarstwa
i pracydlaowa nawoptybyhorr.

Wspomina tu też o wypadku, gdy
dany powiernik podał sprawkę
na bytę majętek w dany. Ta
statue wacumie się, odnosi się
tytuł do ujemu, tu i samieckich
pracydlaowem zarhadu i skupie-
rowu, po zaprowadzeniu
stwierdzeniu przez waja lęka
maje ujemawem przedpewu
slawu placu. Sprawa była nie-
wzrostowa, majętkow zarhadu
dytawu.

Nastawanie o biek ten na dany
wspomina o wypadku, gdy dany
pocatkaow wykaż się, powołaniem
ponyż majętku, który powoław
na terenie i storę pracydla.

Nastaje moment przybycia
i ich odwołanie się do lud-
ności publicznej, w barwnym wydo-
łanym mieniam słońca.

Nastaje jak i odwołanie się
radników do polek byłych
rozprawczych.
Ponieważ roboty te były przez
zdumiały powstanie, sytuacja i
ustanowienie tolerancji nie było
palatyn.

Katamiast przytłumienia, przykroci
mówcy, których na skutek palatyn-
żemiej, przesłuchawczy hitlerowskiej
odwołali się do polek, nadzwyczajnego
gryzliwego bestialstwa tak psychologiczne,
jak fizyczne wychodzącego poza ramy
praw przyrodzonych, jak i praw
stacjonarych. Prawo niepodległości
dawać, nie mażąc już z prawem pan-
stwowym nie było dla nich wiel-
kim kłamstwem, ani przesłanką,
w rzeczywistości nas na stacjonarych
podludzi.